

Sygn. akt IX Ca 366/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSO Bożena Charukiewicz (spr.) |
| Sędziowie: | SO Jolanta Strumiłło SR del. Krzysztof Połomski |
| Protokolant: | sekr. sądowy Ewelina Gryń |

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2014 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa B. J. (1)

przeciwko M. K.

o wydanie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Szczytnie

z dnia 28 stycznia 2014 r., sygn. akt I C 529/12,

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że oddala powództwo co do żądania nakazania pozwanemu wydania powódce dwudziestu palet suporeksu,

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt IX Ca 366/14

UZASADNIENIE

Powódka B. J. (1) wniosła o zobowiązanie pozwanego M. K. do wydania ruchomości szczegółowo wymienionych w pozwie o łącznej wartości 14 925 zł, a nadto o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 25 sierpnia 2011 r. zawarła z pozwanym umowę o roboty budowlane. Mimo terminowej realizacji inwestycji, w połowie jej trwania, pozwany przerwał dalsze prace i uniemożliwił powódce ich kontynuowanie, twierdząc, że samodzielnie dokończy budowę. Zajął przy tym sprzęt i materiały budowlane należące do powódki.

Pozwany M. K. wniósł o oddalenie powództwa w części dotyczącej wydania dwudziestu palet suporeksu, dwóch par nożyc i ramek rusztowania warszawskiego w liczbie przekraczającej sześć. W pozostałym zakresie pozwany uznał

powództwo. Wniósł przy tym o zasądzenie od powódki kosztów procesu według norm przepisanych na podstawie art. 101 k.p.c.

W uzasadnieniu przyznał, że był związany z powódką umową o roboty budowlane, zaprzeczył jednak by powódka wywiązała się z terminowej realizacji umowy. Powódka po opuszczeniu budowy w ramach przerwy zimowej nie stawiała się na niej i pozwany musiał część prac realizować we własnym zakresie. Poza tym pozwany nigdy nie uniemożliwił powódce odbioru pozostawionego przez nią sprzętu, a jedynie dwukrotnie proponował, by sprzęt ten zaliczyć na poczet przysługujących mu kar umownych. Żądanie wydania dwudziestu palet suporeksu nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ strony ustaliły, że koszt materiałów budowlanych ponieść miał pozwany, zostały one opłacone z jego pieniędzy i dostarczone wraz z innymi materiałami przez powódkę. Nieuzasadnione jest ponadto żądanie wydania czternastu ramek rusztowania warszawskiego. Powódka zgodziła się pożyczyć szesnaście ramek p. S.w lutym 2012 r., w posiadaniu pozwanego znajduje się jedynie sześć takich ramek. Poza tym w posiadaniu pozwanego nie znajdują się dwie pary nożyc.

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy w Szczytnie nakazał pozwanemu M. K., aby wydał powódce B. J. (1) ruchomości w postaci: spawarki, ośmiu młotków, trzech pił ręcznych, pędzli, pięciu sztuk kastrów budowlanych, czterech sztuk szpadli, czterech sztuk łopat, trzech sztuk taczek, betoniarki, pioniera, trzech sztuk przedłużaczy, sześciu sztuk łat i poziomic, szpachelek i pac, beczki plastikowej zbrojonej, sześciu sztuk ramek rusztowania warszawskiego i dwudziestu palet suporeksu. W pozostałej części powództwo oddalił. Koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł. Wyrokowi w punkcie I nadał rygor natychmiastowej wykonalności, poza obowiązkiem wydania dwudziestu palet suporeksu.

Sąd Rejonowy ustalił, iż w sierpniu 2011 r. powódka B. J. (1) prowadziła działalność gospodarczą w zakresie usług budowlanych. W dniu 25 sierpnia 2011 r. strony zawarły umowę, zgodnie z którą powódka zobowiązała się do wykonania, zgodnie z dostarczoną przez pozwanego dokumentacją techniczną, projektową i pozwoleniem na budowę oraz zasadami wiedzy technicznej, rozbudowy i przebudowy istniejącej obory na działce nr (...). Strony określiły termin zakończenia robót na dzień 31 marca 2012 r. Zgodnie z paragrafem 4 umowy roboty miały być wykonane z materiałów dostarczonych przez Wykonawcę oraz przy użyciu maszyn i narzędzi Wykonawcy, zaś zgodnie z paragrafem 10 wszelkie zmiany umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności.

W dniu 31 sierpnia 2011 r. powódka kupiła w (...) sp. z o.o. suporeks za cenę 7.106,94 zł. W związku z nieporozumieniami na tle finansowym powódka nie dokończyła prac, pozostawiając u pozwanego sprzęt w postaci: spawarki, ośmiu młotków, trzech pił ręcznych, pędzli, pięciu sztuk kastrów budowlanych, czterech szpadli, czterech łopat, trzech taczek, betoniarki, pioniera, trzech przedłużaczy, sześciu łat i poziomic, szpachelek i pac, beczki plastikowej zbrojonej, dwudziestu ramek rusztowania warszawskiego. Poza powyższymi narzędziami i sprzętem na posesji pozwanego pozostało dwadzieścia palet niewykorzystanego przy pracach budowlanych suporeksu.

Jak ustalił Sąd Rejonowy latem 2012 r. sąsiadka pozwanego A. S. (1), która przeprowadzała remont domu, zwróciła się do niego z prośbą o wypożyczenie czternastu ramek rusztowania. Pozwany poinformował, że rusztowanie stanowi własność powódki. Wówczas A. S. zwróciła się bezpośrednio do B. J. i powódka zgodziła się na pożyczenie jej czternastu ramek rusztowania. Następnie A. S. zwróciła to rusztowanie bezpośrednio powódce.

Pismem z dnia 22 sierpnia 2012 r. pozwany zwrócił się do powódki o rozliczenie kwoty 25.500 zł przekazanej powódce na zakup materiałów budowlanych. W piśmie wskazał, że brak rozliczenia w terminie 14 dni spowoduje uznanie, że pozostawiony na terenie budowy beton komórkowy stanowi jego własność.

Pismem z dnia 23 sierpnia 2012 r. powódka wezwała pozwanego do wydania pozostawionych przez nią narzędzi i materiałów budowlanych.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części. Sąd na podstawie art. 222 § 1 k.c. nakazał pozwanemu wydać powódce większość ruchomości objętych pozwem, także w zakresie uznanym przez pozwanego. Natomiast Sąd przyjął, że powódka nie udowodniła by pozwany był w posiadaniu rusztowań powyżej

6 sztuk oraz nożyc. Powódka udowodniła natomiast, iż suporeks stanowił jej własność. Zgodnie bowiem z § 4 umowy łączącej strony prace budowlane miały być wykonane z materiałów dostarczonych przez wykonawcę, a powódka na okoliczność zakupu suporeksu przedłożyła imienną fakturę. Skoro powódka kupiła za dużo materiału, to ten który pozostał powinien być jej zwrócony. Zarzut zatrzymania podnoszony przez pozwanego nie był zasadny, gdyż żadna ze stron nie odstąpiła od umowy, a nadto przedmiotem umowy nie był suporeks, co do którego pozwany zgłosił zarzut zatrzymania. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżył w punkcie I pozwany zarzucając w apelacji sprzeczność dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym polegającą na ustaleniu, że suporeks został zakupiony i dostarczony przez powódkę w związku z czym powinien do niej wrócić, a pominięcie oświadczenia powódki złożonego na rozprawie w dniu 21 stycznia 2014 r., w którym przyznała, że otrzymała od pozwanego kwotę w wysokości 25 500 zł obejmującą zakup materiałów budowlanych przed rozpoczęciem budowy, w tym suporeksu, którego zwrotu domaga się.

Wskazując na powyższy zarzut pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zakresie żądania wydania powódce dwudziestu palet suporeksu oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu pozwany wskazał, na oświadczenie złożone przez powódkę na rozprawie poprzedzającej ogłoszenie wyroku, z którego wynika, że na karcie 147 akt sprawy, czyli na odręcznych notatkach dokonanych przez żonę pozwanego widnieje zapis o pierwszej transzy zapłaty i kwocie 25 500 zł na zakup materiałów. Powódka oświadczyła, że taką kwotę od pozwanego otrzymała. Była to kwota na zakup materiałów przed rozpoczęciem budowy w tym suporeksu, którego zwrotu domaga się niniejszym pozwem.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie wskazując w uzasadnieniu, iż sporny suporeks został zakupiony z jej środków i jest jej własnością. Oświadczenie, o którym wspomina w apelacji pozwany dotyczyło rozliczenia całości usługi budowlanej, a nie samych materiałów, które są nadal jej własnością. Dodała, że do chwili wniesienia odpowiedzi pozwany nie rozliczył się z wystawionych przez powódkę faktur.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Sąd Okręgowy nie podziela ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego w zakresie prawa własności spornego suporeksu.

Podstawą prawną żądania w niniejszej sprawie był art. 222 § 1 k.c., który stawia, iż właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą.

Z przepisu tego wynika, iż legitymowanym do wystąpienia z roszczeniem windykacyjnym jest właściciel rzeczy. W myśl art. 6 k.c. spoczywa na nim ciężar udowodnienia, że przysługuje mu prawo własności.

Powódka nie udowodniła, iż przysługuje jej prawo własności do spornego suporeksu. Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje bowiem, iż prawo własności tych rzeczy przysługuje pozwanemu.

Słusznie zarzucił skarżący w apelacji, iż Sąd Rejonowy pominął oświadczenie powódki złożone na rozprawie w dniu 21 stycznia 2014 r. (k. 160v.) oraz zapis znajdujący się na dokumencie na k. 147 akt sprawy, którego wiarygodności powódka nie zakwestionowała. Z treści tego dokumentu wynika, iż zapłata za umówione roboty budowlane miała nastąpić w częściach. Jedną z nich obejmowała kwotę 25 500 zł, która miała zostać przeznaczona na zakup materiałów. Wspomnianym oświadczeniem powódka przyznała, iż zapis na przedmiotowym dokumencie dotyczy pierwszej transzy z przeznaczeniem na zakup materiałów, w tym suporeksu, którego zwrotu domaga się w niniejszej sprawie. Powódka zaznaczyła, iż pieniądze te otrzymała od pozwanego.

Powyższą okoliczność należało uznać za udowodnioną. Zgodnie bowiem z art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Powódka

wyraźnie przyznała, iż pieniądze na zakup suporeksu zostały przekazane jej przez pozwanego. Oświadczenie to nie budzi wątpliwości, tym bardziej, że znajduje potwierdzenie w dokumencie na k. 147 akt sprawy. Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji ustalenia powyższe nie pozostają w sprzeczności z paragrafem 4 łączącej strony umowy. Strony ustaliły, że materiał dostarczy wykonawca, co nie oznacza, że stanowiły jego własność. Środki na ich zakup powódka otrzymała od pozwanego. Materiał został zakupiony na rzecz pozwanego, celem wykorzystania w pracach budowlanych. Powódka nie przeznaczyła na zakup materiałów własnych środków, a pozwany nie dokonał na jej rzecz żadnego przysporzenia. Brak jest zatem nawet podstawy prawnej na jakiej powódka miałaby stać się właścicielką zakupionych za środki pozwanego spornych materiałów.

W tej sytuacji należało przyjąć, iż suporeks, którego wydania domaga się w niniejszej sprawie powódka, stanowi własność pozwanego, gdyż to on dokonał zapłaty za ten materiał przekazując stosowne środki powódce. Tym samym powódce nie przysługuje prawo własności tych rzeczy, a w związku z tym nie posiada ona legitymacji do żądania wydania spornych rzeczy.

Na marginesie należy wskazać, iż zakresem przedmiotowym orzeczenia w niniejszej sprawie nie są objęte inne kwestie związane z wzajemnymi rozliczeniami wynikające z łączącej strony umowy. Sąd jest bowiem związany żądaniem pozwu, które obejmowało swym zakresem jedynie wydanie określonych rzeczy.

Mając zatem na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w wyroku.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 4 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013r., poz. 461), zgodnie z zasadą odpowiedzialności z wynik procesu.